

Krzysztof Kaczmarek, *Za katolicką Polskę – Włodzimierz Bilan (1903–1951)*, „Polonia Christiana” 2008, nr 5, s. 85-87

Włodzimierz Bilan (1903–1951)

Był jednym z tych aktywnych, twórczych i odważnych ludzi, którzy w latach pokoju budują pomyślność narodu, zaś w chwili zagrożenia potrafią stać w jego obronie. Włodzimierzowi Bilanowi nie było jednak dane cieszyć się za życia należnym mu uznaniem społeczeństwa. Ten harcerz, dziennikarz, adwokat, radny, delegat MSW rządu RP na wychodźstwie, jeden z wybitnych działaczy obozu narodowego, zmarł w więzieniu wtrącony tam przez komunistycznych oprawców.

Urodził się 23 grudnia 1903 r. w Przemyślu. Był najstarszym z dziewięciorga dzieci Michała (sierżanta armii austro-węgierskiej, a po odzyskaniu przez Polskę niepodległości pracownika służby więziennej) i Franciszki z d. Słodkiewicz. Na lata szkolne przypadają początki jego aktywności społeczno-politycznej. Należał do harcerstwa oraz Organizacji Młodzieży Narodowej i Związku Młodzieży Filareckiej. W listopadzie 1918 r. uczestniczył w obronie Przemyśla, (za co został odznaczony „Gwiazdą Przemyśla”), a w czasie wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. pełnił służbę wartowniczą na terenie miasta w ramach Obywatelskiej Legii Ochotniczej. Pełnił również funkcję prezesa Czytelni Uczniowskiej i Sodalicji Mariańskiej. W 1923 r. należał do inicjatorów akcji uczczenia pamięci „Przemyskich Orłów” poległych podczas walk

z Ukraińcami w Przemyślu oraz w bitwie pod Niżankowicami.

Działacz narodowy

Po zdaniu egzaminu maturalnego Włodzimierz Bilan rozpoczął studia na wydziale prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, ukończone w 1932 r. W tym czasie rozwinął aktywną działalność w strukturach ruchu narodowego: Młodzieży Wszepolskiej i Związku Ludowo-Narodowego, a od 1928 r. Stronnictwa Narodowego. W październiku 1926 r. był jednym z inicjatorów powołania w Przemyślu Zrzeszenia Młodzieży Narodowej, na bazie którego utworzony został następnie przemyski okręg Ruchu Młodych Obozu Wielkiej Polski. Od końca marca 1928 r. W. Bilan był przewodniczącym ZMN, kierując jednocześnie okręgowym komitetem RM. W listopadzie tego roku objął również funkcję redaktora naczelnego tygodnika „Ziemia Przemyska”, którym kierował do września 1939 r. (z krótką przerwą w latach 1930–31). Opozycyjne wobec władz sanacyjnych oblicze ideowe „Ziemi Przemyskiej” powodowało częste ingerencje cenzury i konfiskaty.

Szykany władz

13 lipca 1930 r. w czasie spaceru nad Sanem został on napadnięty i pobity przez sierżanta Stanisława Pikara, podoficera z 38. pułku piechoty w Przemyślu. Inspiratorem pobicia był ówczesny dowódca 38. pp. płk Wacław Kostek-Biernacki, który publicznie miał oświadczyć, że na młodzież narodową trzeba wziąć kije i rewolwery. Kilka dni po pobiciu Bilan opublikował na łamach „Ziemi Przemyskiej” artykuł „Moja odpowiedź”. Napiętno-

wał w nim stosowane przez władze sanacyjne metody walki z opozycją, w tym przede wszystkim angażowanie do niej Wojska Polskiego, przez co podważono jego autorytet w społeczeństwie. Przemyski korpus oficerski dopatrzył się w tym artykule obrazy wojska i ogłosił bojkot osoby Bilana oraz pisma „Ziemia Przemyska”. Z Bilanem solidaryzował się wówczas gen. Józef Haller, publikując w „Ziemi Przemyskiej” list otwarty w tej sprawie. Dopiero po 5 latach, w połowie 1935 r., odwołał ten bojkot gen. Mieczysław Boruta-Spiechowicz, komendant garnizonu przemyskiego, po złożeniu przez Bilana deklaracji, że jego intencją nie było obrażanie armii.

28 marca 1933 r. minister spraw wewnętrznych płk Bronisław Pieracki rozwiązał Obóz Wielkiej Polski. Włodzimierz Bilan wraz z kilkunastoma młodymi przemyskimi narodowcami został wówczas na ponad dwa tygodnie aresztowany. Nadal działał jednak politycznie – w kwietniu 1934 r. stanął na czele Podokręgu Przemyskiego Stronnictwa Narodowego, którym kierował do września 1939 r.

Radny Przemyśla

W latach 1935–1939 Włodzimierz Bilan był z ramienia Stronnictwa radnym miasta Przemyśla. W okręgu wyborczym, w którym kandydował, wybory przeprowadzono aż trzy razy (w maju i listopadzie 1934 r. oraz w styczniu 1935 r.), gdyż dwukrotnie ich wyniki zostały unieważnione. Dzięki m.in. aktywności radnego patronami przemyskich ulic zostali: dowodzący obroną Lwowa brygadier Czesław Mączyński i Józef Kostrzewski, działacz narodowy i pierwszy po odzyskaniu niepodległości burmistrz Przemyśla. Na forum rady miejskiej Bilan skutecz-

nie zabiegał o uczczenie pamięci obrońców Przemyśla (pomnik „Orląt Przemyskich” został wreszcie odsłonięty 11 listopada 1938 r.) oraz rozwiązanie przemyskiej loży masońskiej „Bnei B'rith” – „Synowie Przymierza” (nastąpiło to 27 listopada 1938 r. – kilka dni po podpisaniu przez prezydenta RP dekretu o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich).

W czasie wyborów samorządowych w maju 1939 r. lista SN w okręgu, w którym kandydował W. Bilan, została unieważniona (w sumie unieważniono wówczas listy Stronnictwa w 4 na 10 okręgów wyborczych w Przemyślu). Wniesione protesty nie zostały rozpatrzone aż do wybuchu wojny.

Wojna i okupacja

W marcu 1939 r. Bilan ukończył aplikację i zdał egzamin adwokacki, ale do wybuchu wojny nie otrzymał pozwolenia na prowadzenie własnej kancelarii. Po zajęciu Przemyśla przez Niemców został aresztowany i przez kilka tygodni był więziony na Zamku w Rzeszowie. Po zwolnieniu z więzienia wraz z innymi przemyskimi narodowcami (m.in. Leonem Uchwatem) zorganizował siatkę przerzutów granicznych przez Karpaty na Węgry. Jednak już po pierwszej połowie stycznia 1940 r. została ona rozbita przez gestapo. Wśród ponad 20 aresztowanych wówczas osób była żona Bilana – Michalina oraz czterech jego braci (Aleksander, Tadeusz, Mieczysław i Bolesław). Żonę wkrótce zwolniono z uwagi na zaawansowaną ciążę, a bracia po wielomiesięcznym śledztwie zostali wywiezieni do KL Auschwitz. Sam Włodzimierz Bilan uniknął aresztowania, gdyż nie było go wówczas w Przemyślu. Od tej pory był poszukiwany przez gestapo. Po nie-

udanych próbach przedostania się na Węgry, od kwietnia 1940 r. do końca okupacji pod nazwiskiem Słodkiewicz ukrywał się w Miechowie. Utrzymywał tam kontakty z działaczami narodowymi, nie angażował się jednak bliżej w działalność konspiracyjną. Jednym z powodów był rozłam, do jakiego w lipcu 1942 r. doszło w SN w związku ze scaleniem NOW z AK.

Mieszkając w Miechowie, Bilan napisał szkic historyczno-wspomnieniowy *U źródeł wrzesniowej katastrofy* oraz opracowanie dokumentujące zbrodnie niemieckie na narodzie polskim, które w 1945 r. próbował bezskutecznie wydać drukiem.

Wiosną 1945 r. zamieszkał w Krakowie. W końcu kwietnia skontaktował się z nim ks. Jan Stępień ps. „Dr Jan”, stojący na czele Centralnego Wydziału Propagandy Zarządu Głównego SN proponując mu funkcję kierownika działu prasowego w CWP. Bilan zgodził się i od końca maja 1945 r. do połowy czerwca 1946 r. redagował „Centralny Biuletyn Wewnętrzny”, powielany dwutygodnik przeznaczony dla członków ZG SN.

Delegat rządu

W grudniu 1945 r. Włodzimierz Bilan spotkał się kilkakrotnie w Krakowie i Katowicach z Edwardem Sojką ps. „Majewski”, przybyłym z Londynu wysłannikiem prezesa SN Tadeusza Bieleckiego. Oprócz reorganizacji władz Stronnictwa w kraju, celem misji Sojki było powołanie sieci delegatur MSW rządu RP na wychodźstwie, które miały zapewnić przepływ informacji między władzami RP w Londynie a krajem oraz udzielić wsparcia finansowego działaczom podziemia i ich rodzinom. Bilan

zgodził się objąć stanowisko delegata rządu na województwo wrocławskie. W organizację delegatury dolnośląskiej zaangażował się aktywniej po rezygnacji z pracy w CWP w połowie czerwca 1946 r. Jego współpracownikami, którzy opracowywali dla niego raporty dotyczące życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego na Dolnym Śląsku, byli: Michał Więckowski ps. „Pyra”, dr Franciszek Kącki ps. „Jeleń” (kierownik komórki wydawniczej), ks. Jan Stępień ps. „Dr Jan” (zastępca delegata), Jan Kornecki ps. „Chłopecki” oraz w mniejszym stopniu prof. Karol Stojanowski. Funkcję łączniczki pełniła Maria Zwolińska „Wanda”. Otrzymywane raporty Włodzimierz Bilan przekazywał delegatowi rządu na województwo krakowskie Mieczysławowi Pszonowi ps. „Szyszka”.

Aresztowanie i wyrok śmierci

Wieczorem 1 XII 1946 r. Włodzimierz Bilan został aresztowany przed swym mieszkaniem w Krakowie przy ul. Kordeckiego 3 przez funkcjonariuszy UB z Warszawy. W końcu grudnia przewieziono go do więzienia na Mokotowie. Po prawie rocznym śledztwie został wraz z ks. J. Stępieniem, J. Korneckim i F. Kąckim na ławie oskarżonych przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie. Wyrokiem tego sądu 29 listopada 1947 r. został skazany na karę śmierci, utratę na zawsze praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz przepadek mienia. Prezydent Bierut skorzystał jednak z prawa łaski i – najprawdopodobniej dzięki interwencji Stanisława Grabskiego – zamienił Bilanowi karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Zmarł w szpitalu więziennym we Wronkach 21 kwietnia 1951 r. – według oficjalnej wersji, przyczyną śmierci był rak żołądka. Został pochowany na miejscowym cmentarzu. Władze komunistyczne nie pozwoliły wziąć udziału w pogrzebie najbliższej rodzinie – żonie i dwóm synom. W Przemyśle nie zapomniano jednak o Włodzimierzu Bilanie – od 1999 r. jest patronem jednej z ulic miasta.